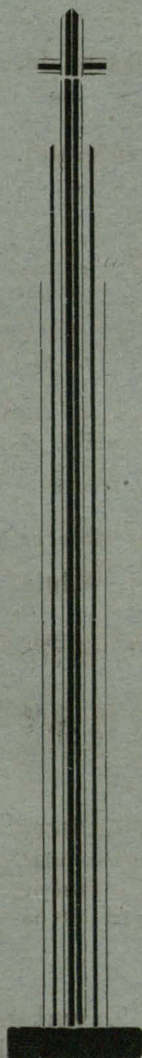
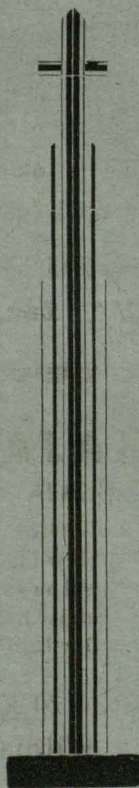
CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

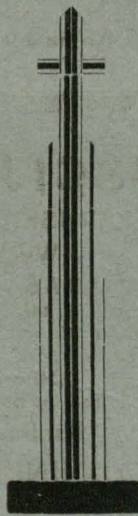
BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ.

„Wiercie ŭ Pana Boha wašaha i biaśpiečnymi budziecie; wiercie prarokam Jaho i ŭsio budzie pamysna".
2 Paral. 20, 20.





Wilnia, Krasawik 1934 h.



Hod VII Nr 4 (95).

ŹMIEST № 4.

„CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA"

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ

Wychodzić raz u miesiac.

„CHR. DUMKA" KAŠTUJE:
na hod . . 4 zał.
na paŭhodu 2
na 3 mies. 1
na 1 „ 0,50
Zahranicu 8 zał. u hod.

ABWIESTKI ŹMIAŠČAJUCCA tolki na apošniaj bačynie i kaštujuć: całaja bačyna 40 zał., 1/2 bačyny 20 zał., 1/4 bačyny 10 zał., 1/8 bačyny 5 zł.

Asobny numar kaštuje 20 hr.

ADRAS REDAKCYI I ADMINISTRACYI: Wilnia, wulica Zawalnaja Nr. 1 3 (Wilno, ul. Zawalna 1—3).

Redakcyja adčyniena ad 8—4.

PIERASYŁKA APŁAČANA RYČAŁTAM. CANA NUMARU 20 HR.

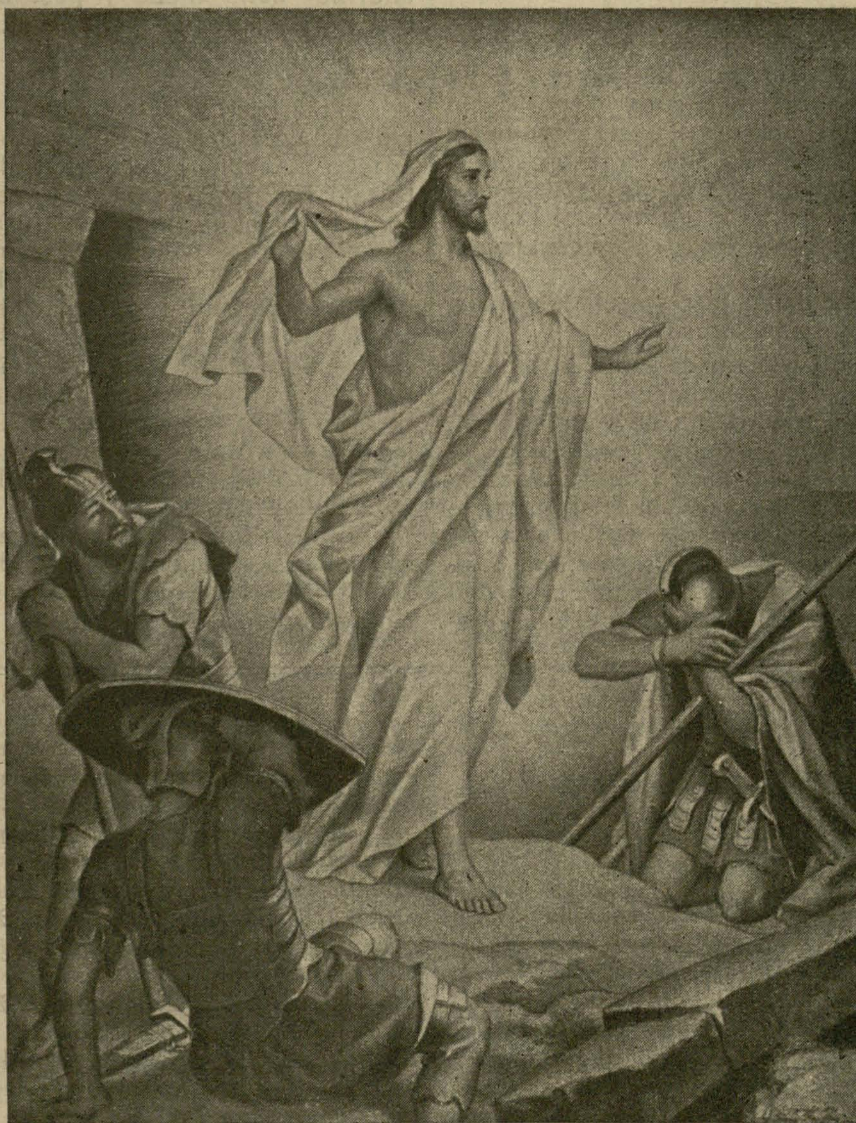
CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ.
WYCHODZIĆ RAZ U MIESIAC.

Hod VII.	Wilnia, Krasawik 1934 h.	Nr. 4 (95).

Wialikdzień u Biełarusaŭ.

Čyrwonaje jaječka, košyčak świanconki, nakryty bieleńkaj syrwetkaj, kruhłaja noč maleńniaŭ pa światyniach, uračystaja rezurekcyja z pracesyjaj — heta ŭsio kładziecca hłyboka ŭ dušu biełarusa na Wialikdzień. Jamu zdajecca, što woś tut jon swaimi wačyma bača stary Jeruzalim, spatykaje tam henych žančyn z pachniučaj u rukach pamadaj i sam idzieć z imi da hrobu Chrysta. Znachodzie tam na kamieni siadziačaha anioła, bača, jak rymskija žaŭniery sa strachu ad hrobu ŭciakajuć.



A kali tam u Jeruzalimie wialikadnaje sonca ŭschodzie, biełarus naš, jak maha śpiašajecca da chaty, kab sieści za stałom wialikodnym z usiej siamjoj swajej dy razhawiecca pabožna.

O, jakoje mocnaje i miłaje dla nas chryścijanstwa! Jak mahutna i światočna jano stroić dušu biełarusa! Praz chryścijanstwa biełarus adzin raz u žyćci bywaje sapraŭdy ščaśliwy, a heta na Wialikdzień. U wialikadnym časie biełarus tak macnieje, što paśla cełу hod žywie im. Swaje roznyja zmahańni, ciažkuju pracu, ździeki nad saboj worahaŭ i ŭsio błahoje ŭ žyćci biełarus apiraje na Wialikadni!

Padwojnuju wiasnu prynosie nam ščaśliwy dzień Wialikadnia. Wiasnu na świecie kruhom nas i niasieć wiasnu ŭ dušu našu.

Na Wialikdzień jasnaje nieba śmiajecca. Ciešycca ŭsia pryroda, bo čuje prychod wiasny. Hladziš — wada zašumieła ŭ rečkach, traŭka zazielaniełasia, pukacca pačali dreŭcy. A tam — źwinić pčołka, paŭzieć muraška. Wierabji piwa warać. Usio žywie na Wialikdzień. Wyjdziecie ludcy na Wialikdzień z chaty, dyk ab hetym usim lohka pierakanajeciesia.

Razam z ažyŭlenaj pryrodaj i my ažyŭlajemsia i biažym na pole da raboty. Ralla nam tady miła pachnie. Jana wyspaŭšysia paśla zimy ciapier adapreła, pierawiarnułasia na druhi bok i wiesieła śmiajecca na soncy. Poŭny radaści biełaruski sielanin pačynaje kidać u rallu ziarniaty, a z ziarniatami kładzie jon u rallu i ŭsie swaje nadziei, bo čakaje žniwa i ŭmałotu.

Ale na Wialikdzień jość i druhaja wiasna. Heta wiasna ŭ dušy biełarusa.

Druhuju hetu wiasnu daje biełarusu sam Chrystos. Chrystowaje z umioršych paŭstańnie heta najsilniejšaja wiasna dla dušy biełaruskaj. Da čaławieka na Wialikdzień prychodzie Chrystowa praŭda, sprawiadliwaść i łaska. Usio heta ad Chrysta biełarus na Wialikdzień prymaje i tady jon Wialikadniem nadta ciešycca, a daražyć im, dyk nad usio na świecie. Na Wialikdzień my pomnim ab usim, što nam daŭ Chrystos. Jon abaraniŭ nas ad hrechu, wyratawaŭ ad zahuby, pakanaŭ moc złoha ducha, zahasiŭ nam ahoń wiečny, zwajawaŭ śmierć, adčyniŭ nam nieba i pastawiŭ nas u tawarystwa swaich światych i aniołaŭ i dazwoliŭ nam u niebie ščaśliwa hlanuć twaram u twar samomu Bohu.

Praz łaski Božyja biełarus na Wialikdzień padymajecca tak wysaka, što až da Zbaŭcy swajho ŭ niebie. Wialikdzień dla biełarusa heta taki čas, jaki ŭ sabie abymaje ŭsiu duchowuju i fizyčnuju pracu biełarusa. Poŭnym žyćciom biełarus pačynaje žyć na Wialikdzień. Ale jon tady i adpačywaje. Na Wialikdzień biełarus hrudźmi i dušoj uciahwaje sabie čystaha pawietra z prastoru, a ducha Božaha ŭ swajo serca z malitwaŭ i sakramantaŭ. Biełarus rad na wialikdzień. Biełarus śmiajecca. Biełarus idzie adwažna ŭpierad. Naprawa i nalewa jaho worahi ciapier jamu nipačom. Jon usich ich pieramoža, bo jon silny, jon mahutny na Wialikdzień.

Daj-ža Boža, kab wialikadny nastroj u dušy biełaruskaj panawaŭ zaŭsiody i kab uskrosšy Chrystos dawioŭ da ŭskrašeńnia z biady i niawoli narod biełaruski!... **Ks. W. Š.**

WIALIKDZIEŃ.

Niedaloka, cieraz tydzień
Zwon kaścielny zabudzie,
Prydzie radasny Wialikdzień;
Siła woraha padzie.

Niezadoŭha lud ačnieccca
Ad bultajstwa dy ad sna,
Sonca luba zaśmiajecca,
K nam tady prydzie wiasna.

My paznajem ščaście woli
Dy swabodny ŭ žyćciu trud
I uśmieška dobraj doli
Aswabodzić nas ad put

I.

P. T.

Ślacham dziwaŭ [3] i ŭražańniaŭ.

(*Zaciemki z padarožy u Rym*).

Ruki schawaŭšy ŭ rukawy ŭbohaje swaje adziežyny, išoŭ św. Francišak z razmolenaj dušoju. A serafiny, słužki Božyja, niawidnyja latuny niabiesnyja, by mary świetłajmhlistyja, utarawali cicha suładna bohasławiačaj pieśni lubowi.

Kamieńni zdajecca ŭstupali z darohi i lichazielle, byccam wiedajučy, što ničym nie pahardžaŭ.

Nad rekoju sierabrystaj snoŭdalisia parnyja tumany i padychali chaładkom azdaraŭlajučym. Akinuŭ wačyma skupany ŭ wiačerniaj zaranicy malaŭničy krajawid. Niebaschił zachodni źmianiaŭsia ŭ biezbiarežnaje pažaryšča i zaciahaŭsia woalami ružowa-załacistymi z adcieniami radulnych kasulaŭ....

Ach! Jakža lubiŭ jon heno charastwo ŭsieświetu! Jakža ŭdziačny byŭ Stwarycielu, jaki rassypaŭ ščodraju rukoju cudy światyja na radaść čaławieku, jakoha nad usio ŭmiławaŭ!...

Wialikaje mahutnaje „Hosanna" razyhrałasia ŭ dušy światoha Patriarcha ŭbohich! Jakža ŭlubiła serca jahona ludztwo! Lubiŭ dušy ludzkija z ich swomymi asabliwymi žadańniami, pieražywańniami i zmahańniami, niadolaju i kryŭdaj, ślaźmi pralitymi i ranami zapiečanymi krywioju. U raspalenym luboŭju bližniaha šyrokim sercy swaim chacieŭby źmiaścić, utulić šeryja ŭbohija siarmiažnyja hramady dy sahreć, hora asaładzić bratniaj achwiarnaj pryjaźniaj...

—o—

Ad miestawaj bramy tojuž darohaju idzie nasustreč prostaja wysokaja kabiecina. Jdzie chutka ŭwichajučysia dy kidajučy kruhom čornymi by wuhol, niespakojnymi wačyma. Na haławie tamašnim zwyčajem niasie nakryty chustkaju košyk. Adzieža na joj wiaskowaja. Tonka zarysawanyja browi zadumienna morščacca, a na



Na III niadzielu pa Wialikadni.

I.

Darahija, malu was jak haściej i padarożnych, kab wy ŭstrymliwalisia ad cialesnych pažadańniaŭ, katoryja wajujuć praciŭ dušy, trymajučy siabie dobra miž pahancami, kab jany, što ŭważajuć was za złačyncaŭ, bačačy wašyja dobryja čyny, sławili Boha ŭ dzień adwiedzinaŭ. Dyk budźcie paddanymi kožnamu ludzkomu stwareńniu dziela Boha: ci waładaru, jak najwyšejšaj uładzie, ci načalnikam, jakich jon pasyłaje dla pakarańnia prastupnikaŭ i dla pachwały dobrych; bo taka a jość wola Božaja, kab wy dobra pastupajučy, zatykali wusny niawiedamaści nierazumnych ludziej; jak wolnyja dy nie jak užywajučyja woli dla prykryćcia zła, ale jak słuhi Božyja. Usich pawažajcie, brackaść lubicie, Boha bojciesia, waładara šanujcie. Słuhi, budźcie pasłušny haspadarom z poŭnaj bajaźniaj, nia tolki dobrym i łahodnym, ale takža srohim. Bo heta miłaje Bohu ŭ Chryście Jezusie Hospadzie našym.

(1 Piatra 2,11-19).

II.

U heny čas skazaŭ Jezus swaim wučniam: chutka ŭžo nia ŭbačycie mianie dy ŭznoŭ chutka i ŭbačycie mianie, bo jdu da Ajca. Dyk niekatoryja z wučniaŭ jahonych hawaryli pamiž saboju: što heta takoje jon nam kaža: chutka ŭžo nia ŭbačycie mianie dy ŭznoŭ chutka j ŭbačycie mianie i što ja jdu da Ajca? I kazali: što heta takoje, što jon kaža: chutka? Nia wiedajem, ab čym haworyć. A Jezus paznoŭ, što chacieli ŭ jaho pytacca i skazaŭ im: ab tym dachodzicie miž saboj, što ja skazaŭ: chutka i nia ŭbačycie mianie dy ŭznoŭ chutka i ŭbačycie mianie. Sapraŭdy, sapraŭdy, kažu wam: wy budziecie płakać i hałasić, a świet budzie ciešycca; wy budziecie smucicca, ale smutak waš u radaść źmienicca. Žančyna, kali rodzić, smutak maje, bo pryšła jaje hadzina, ale kali narodzicca dzicia, užo nia pomnić bolu dziela radaści, što čaławiek na świet naradziŭsia. Dyk ciapier i wy, praŭda, smutak majecie, ale ŭznoŭ pabaču was i budzie radawacca serca waša i radaści wašaj nichto ad was nie adymie.

(Jan 16, 16—22).

---

rumianych wusnach ihraje horkaja ŭśmieška. Z ruchaŭ jaje widać, što niedzie trywožna śpiašajecca.

Ale toj, jakoha serca žaliłasia na't nad rastoptanym čarwiačkom, jakžaby moh prapuścić biaspomačna ludzkoje hora?!

— Što nianieš? — spytaŭ, zastupajučy joj darohu dy pranikajučy wačyma.

— Chuścio niasu myć — adkazała trywožliwym tonam, spuščajučy wočy.

— Čamu łžeš?—zazwinieŭ, by zwon z hrobuŭstańnia, łahodny hołas jahony. Natchniony i aświečany ducham Božaha prawidu kaža prosta aniamiełaj z trywohi žančynie.

— Nie twajo toje, što niasieš, a —Božaje. I ty ŭłasnaść Božu marnawać niasieš? Hora tabie!

Cudoŭnaja razhadka henaja by piarunom jaje ŭdaryła, dyk da noh jahonych kidajecca z žalem i pačynaje caławać ich. Paśla adsłaniaje košyk i pakazwajučy dwumiesiačnaje dzicianio cicha śpiačaje ŭ košyku dy wycirajučy ślozy z bolem skardzicca:

— Boh adzin bačyć majo hora: zarabić niama dzie, niama čym biednaje dzicianio wykarmić. Toj, katoraha nad usio pakachała, kinuŭ mianie, zdradziŭ krywadušna, a świet nia maje litaści nada mnoju. Šukała pracy, ale nichto nia choča mianie pryniać z dziciem... Dyk woś išła ŭtapić ščaście majo.

Swiaty Francišak padniaŭ k' niebu razmolenyja wočy i kładučy joj na plačo kaścistuju swaju ruku — łaskawa kaža:

— Dyk addaj mnie twajo dziciatka, ja budu jamu baćkam.

Niaŭžo praŭdu kaža heny dziŭny čaławiek!?

I da dryžačych ad žalu i ŭdziačnaści wusnaŭ mocna, moncna prycisnuła kraj jaho šeraj adziežyny.

—o—

I, uziaŭšy na ruki, panios dziciatka ŭ miastečka Todi. Tam, sklikaŭšy bratoŭ swaich i siostraŭ, kaža im, addajučy dzicia:

— Woś Boh wam prysyłaje biazdolnuju dziacinu, niama kamu litawacca nad joju, dyk zastupiecie joj rodnych baćkoŭ.

—o—

III.

Siańnieśniaja św Ewanelija—heta častka raźwitalnaj mowy Chrysta z swaimi Apostałami na apošniaj wiačery. Apostały byli duža sumnyja i pryhniečanyja z pryčyny raźwitańnia i z pryčyny ŭsiaho taho, što im Chrystus kazaŭ ab swaim i ab ich niedalokim losie. Woś-ža Zbaŭca swaju wiernuju hramadku wiesialić i razwažaje.

Chutka ŭžo rasstanusia ja z wami, ale niezadoŭha ŭznoŭ spatkajemsia — kaža Božy wučyciel swaim Apostałam. Razstacca zmusić muka i śmierć, ale ŭskrašeńnie i zychod św. Ducha daść mahčymaść spatkacca z im uznoŭ.

Padčas rasstańnia dla apostałaŭ budzie čas — kazaŭ Chrystos — duža ciažki i sumny, jany tady buduć płakać i hałasić, a worahi Chrystowaj sprawy buduć ciešycca i wiesialicca. Adnak heta budzie trywać koratka. Niezadoŭha sum u radaść abwierniecca, dy ŭ takuju radaść, što apostały ŭžo nia buduć pytacca ani ab adychodzie Zbaŭcy, ani ab jaho prychodzie, bo ŭbačać, što ŭsio spoŭniłasia i što ŭžo nie praz prypowieści, ale susim prosta i jaŭna, mienš słowam, a bolš čynam, wučyć jon ich ab sutnaści i ab apošniaj mecie swajej sprawy i ab usiej Abjawie Božaj. Tady nastupić zarnica nowaha žyćcia dla dušy čaławiečaj.

Praŭda, žyćcio Apostałaŭ i praca ich budzie i dalej sumnaja i ciažkaja. Ale heta tolki dla cialesnaha woka. Ludzi addanyja Božamu žyćciu, Božaj sprawie, na wobliku swaim, praŭda, nosiać cień niejkaha asabliwaha sumu, ale heta sum taki, jaki wypływaje z wyžšaści i hłybini duchowaj; wiasiołaść-ža hetaha świetu, świetu warožaha Praŭdzie Chrystowaj, jość tolki znakam jahonaj pawiarchoŭnaści i łohkadumnaści.

Smutak Apostałaŭ, što złožać swaje hałowy za Chrysta, što ščodra zrosiać ziamlu krywioj swajej — heta krynica praŭdziwaha wiasiella i wyšejšaha ščaścia. Z hetym tak, jak z žančynaj-matkaj. Praz bol i ciarpieńnie, spaŭniajučy swoj abawiazak, Boham na jaje ŭzłožany, wydaje jana na świet nowaha čaławieka na ščyruju radaść dla siabie i Bohu na sławu.

Šukajmo i my ŭ žyćci swaim ščaścia najwyšejšaha i radaści praŭdziwaj i soniečnaj, ščaścia i radaści ŭ Chryście, jakich — jak sam jon skazaŭ — nichto ad nas adniać nia zmoža.

Ks. Ad. St.

Dla čyjho dabra? 3)

(*Da sprawy biełaruskaj mowy ŭ Kaściele*).

III.

Biełaruskija kazańni mahli-b jašče prawasłaŭnym dapamahčy da paznańnia asnowaŭ katalictwa, a praz heta paciahnuć ich na ŭłońnie Kaścioła. Prawasłaŭnyja, tak jak i katalikitut u nas užywajuć toje samaje mowy biełaruskaj; adny z druhimi pamiž saboj tak pamiešany, što šnur ziamli adnaho ciahniecca pobač šnura druhoha, chata prawasłaŭnaha staić pobač chaty katalika, światynia adnych wielmi časta pobač światyni druhich. Heta ŭsio pry zastasawańni biełaruskaj mowy wielmi spryjała-b da apostalskaj pamiž imi pracy.

Niekatoryja dziwiacca: čamu heta prawasłaŭnyja tut u nas nia prymajuć katalictwa i čamu iznoŭ nia tolki pasiarod biełarusaŭ prawasłaŭnych, ale tak-ža i pasiarod katalikoŭ raspaŭsiudžwajecca sektanstwa? Woś-ža, napeŭna, adnej z najwažniejšych pryčyn hetaha jość toje, što ŭ nas nawučańnie relihii adbywajecca ŭ čožoj mowie!

Što da „Rasiejskaha mora“, jakoha niekatoryja bajacca, to heta — ničoha! Bo kali

---

Z pracy ruk pabožnych paŭstaŭ skora dom dzie Franciškawy dzieci duchoŭnyja pryharniali biazdomnych sirotak.

Heta byŭ pieršy tercyarski siročy prytułak.

—o—

I tak nahledziŭšysia, nadziwiŭšysia wychodzim z haspadarstwa Franciškawaha z dušoj da peŭnaj miery padpalenaj ducham jahonym.

Dajcie świetu siańnieśniamu Franciškaŭ, a storaz horšyja kryzysy nia buduć dla jaho strašnymi.

Roma, Roma! Heta waładarnaje słowa razlahałasia kaliś praz celyja wiaki siarod pahanskaha świetu, trymajučy jaho ŭ žaleznym režymie.

A kali taja świetaŭładnaja Roma pahanskaja dasiahnuła wierchu mahutnaści, ale i wierchu hnilla moralnaha, — prychodzić Chryścijanstwa z nadpryrodnymi ideałami, z ducham stalowym, z siłaju cnoty i na razwalinach toje adruźlełaje dziaržawy pahanskaje zakładaje wiečnuju stalicu Dziaržawy Božaj na ziamli, dziaržawy, asnowanaj na duchowa-moralnych wartaściach čaławieka, a nie na čysta tolki techničnych materjalnych.

I woś (paśla čatyrochhadzinnaje jazdy z Assyžu) zbližajemsia ŭrešcie da wiečnaje stalicy taje dziaržawy. Z ślaźmi ŭdziačnaści i pabožnaha zachopleńnia witajem mahutnuju kopułu św. Piotry, panujučyju nad usim miestam. Pieršyja kroki swaje kirujem na miejsca najdaražejšaje, jakomu Rym zaŭdziačwaje swaju wialikaść, da Archibazyliki św. Piotry, dzie znachodzicca hrob henaha światoha Staršyni Apostałaŭ.

Z niawyraznaj minaj pierapałochanaha dziciaci, wykinutaha tramwajem u niaznany świet, staimo woś na razlehłym čyściusieńkim pryhožym placy, mohučym źmiaścić bolš 300 tysiač narodu. U centry placu wysicca wializarny obelisk, uwienčany relikwijami św Chrystowaha Kryža. Obelisk heny stajaŭ kaliś prad 33 wiakami ŭ Jehipskaj światyni Cezar Kaliguła ŭ 39 h. p. Chr. pierawioz jaho adtul i pastawiŭ u Cyrku Nerona, a Papiež Sykstus V umieściŭ jaho tut na placy, kab świedčyŭ ab wiečnym triumfie Chryścijanstwa nad pahanstwam. Naabapał obe-

jano nie zaliło nas tady, jak usieŭładna tut panawała, to tym bolš niastrašna jano nam ciapier; a najmienš treba było-b jaho bajacca z pryčyny biełaruskich kazańniaŭ.

Apawiadańnie Słowa Božaha pabiełarusku nia moža być ani śmiešnym, jak niekatorym zdajecca, ani niepawažnym, bo heta nia jość mowa niejkaja specyjalna śmiešnaja, ale heta jość mowa takaja samaja, jak i kožnaja druhaja. I nia jość heta, jak niekatoryja dumajuć, pomast da rasiejskaści, ale heta jość mowa saŭsim asobnaja z siamji mowaŭ sławianskich. A kali heta mowa maje być pomastam da Rasiei, to niachaj i budzie pomastam u tym značeńni, što pa hetym pomaście mahło-b pastupać da taho spahaniełaha kraju świattło nawuki Božaj, sapraŭdnaja relihija—katalictwa!

I chacieŭšy pawiaści akcyju apostalstwa na Uschod, prydziecca da hetaha pieradusim užyć mowy biełaruskaj, bo pieršym narodam, jaki my spatkajem na toj bok hranicy — heta budzie toj samy narod biełaruski ŭ pierawažajučaj swajej bdlšaści prawasłaŭny. A praz Biełarusaŭ katalicyzm lepiej moh by trapić da Rasiejcaŭ — hetaha mnohamiljonnaha swajackaha nam, a tak ciapier spahaniełaha narodu.

Biełaruś — heta jak-by tyja dźwiery, praz katoryja mahła-b prajści da Rasiei sapraŭdnaja chryścijanskaja cywilizacyja; heta toj pomast, ab katorym uspaminałasia wyšej.

Hetak to jano! Užywańnie biełaruskaj mowy da nawučańnia relihii mahło-b być pamocnym sprawie tak wialikaj wahi, jak sprawa pašyreńnia katalictwa ŭ Rasiei. Značyć i heta jość jašče adzin plus na karyść biełaruskich kazańniaŭ.

I nia tolki dziela spałučeńnia z Kaściołam paasobnych ludziej, nia tolki dziela spałučeńnia całych narodaŭ — ale zastasawańnie biełaruskaj mowy da nawučańnia relihii jość patrebnym i dla pajednańnia Kaściołaŭ, dla Unii. Adna čaść biełaruskaha narodu składajecca z katalikoŭ, druhaja z prawasłaŭnych; narod hety takim čynam musiacimie pryniać žywy ŭdzieł u pajednańni prawasłaŭnych z praŭdziwym Kaściołam. I nia tolki prymie ŭdzieł, ale narod biełaruski pawinien adyhrać niepaślednuju rolu ŭ hetaj wialikaj sprawie. A mowa biełaruskaja, jak najbolšaja narodnaja prymieta, pawinna ŭ žyćci relihijnym chutčej atrymać prawa hramadzianstwa, kab być stasoŭnym aružžam dla hetaj światoj sprawy.

Kab jašče lepiej zrazumieć patrebu biełaruskich kazańniaŭ, naležyła-b siahnuć pa adkaz na pytańnie: dla čyjho dabra naahuł isnujuć kazańni ŭ Kaściele našym katalickim? I kali rozum naš znojdziecca ŭ pramieńniach hetaha ahulnaha pytańnia, tady dla nas budzie bolš zrazumiełaj i patreba kazańniaŭ biełaruskich.

D. Aniśko.

ZWANOČAK.

Chto tam hałosie? Chto tam hałosie
Miž zledzianiełych raŭnin?
Chto siarod bury, p'janoha chaŭturaŭ,
Zwonie i zwonie: „Dzyn-dzyn?"

Chto swajej pieśniaj, by na pradwieśni,
Budzić zasnuŭšuju dal?
Chto razhaniaje, chto napiawaje
Smutak, nadzieju i žal?

Chto zledzianiełym, śpiewam nia śmiełym,
Dumki kranuŭ ŭ mianie?
Čyje heta struny, srebnyja struny —
Hetak źwiniać ab wiaśnie?

S.



lisku bjuć uwierch šumnyja fontany. Z prawaj i lewaj starany symetryčna ahibaje plac čatyrochradnaja z 284-ma strojnymi wahromnistymi kolumnami kolumnada. Słaŭnaja hena kolumnada jość tworam słaŭnaha architekta Laurenta Bernini. U całaści pradstaŭlaje byccam razhornutyja praciahnutyja ruki Apostała, žadajučaha ŭwieś świet pryharnuć da swajho ajcoŭskaha serca...

Z niecierpliwaściaj źwiartajem krok i wočy da taho serca, da samaj Archibazyliki, ab jakoj stolki ŭžo čytali i čuli my ad rožnych ludziej, jakuju niaraz pradstaŭlali mo' sabie ŭ tužnaj ŭjawie dy marach... Pryznajusia, što niaraz ja nie dawiaraŭ raskazam ci malunkam. I jakojež hromaŭdarnaje zachopleńnie aharnuła mianie, kali prakanaŭsia, što ŭ natury duža wažniej i pryhažej usio heta wyhladaje!

Ale trymajmosia paradku. Začniem ad karocieńkaj historyi. Cieła św. Pjotry paśla jaho mučanickaj śmierci pachawali pieršyja chryścijanie ŭ padziamielli Watykanskaha ŭzhorku, na jakim stajaŭ cyrk Nerona. Anaklet papież u 90 h. chryścijanskaj ery zbudawaŭ tajna ŭ tych padziamiellach kaplicu. U 324 h. cezar Konstantyn, paśla pryniaćcia Chryścijanstwa, załažyŭ ułasnaručna fundamenty pad światyniu św. Piotry, jakaja pratrywała dwanaccać wiakoŭ. Pry zakładzinach Konstantyn sam kapaŭ i nasiŭ ziamlu i pieranios jaje — kažuć — na pamiatku dwanaccaci apostałaŭ — 12 kašoŭ. Papież Juliuš II ŭ piatnaccatym stahodździ paručyŭ Bramantu pryhatawać na miejsca staroje razwalwaŭšajsia światyni, plany na nowuju. Pry troch nastupnych papiežach budowa nia nadta kratałasia ŭpierad. Až urešcie Michał Anioł Buonarotti padradziŭsia darma, z čystaje tolki lubowi k' Bohu, Matcy Najświaciejšaj dy Najstaršamu z Apostałaŭ, wykanać nowy plan budoŭli, jakuju wykonywaŭ pad panawańniem piaci papiežaŭ. Umirajučy pakinuŭ heny plan da kompletnaha wykančeńnia. K. Maderna adnak za dazwołam Paŭła V plan hety krychu wykrywiŭ. Budowa trywała kala 200 hadoŭ i kaštawała kala 500 miljonaŭ lir.



Amerykanskija katalikí ŭ Maskwie. Jak wiedama, u niadaŭniešnim dahawory amerykanska-balšawickim jość punkt ab swabodzie relihii ŭ SSRR dla katalikoŭ amerykanskich hramadzian. Woś-ža apirajučysia na henym dahawory, ŭ Maskwu jawiŭsia katalicki ksiondz Brown, amerykanin, i pačaŭ tam dušpastyrskuju pracu. 11.III. u francuskim kaściele ŭ Maskwie adprawiŭ jon św. Imšu dla katalikoŭ amerykancaŭ, na jakoj byli takža i inšyja kataliki.

Pryniaćcie ŭ češć a. Jaworka. Niadaŭna prybyŭ u Charbin a. Jaworka, jezuit, kab zastupić I. E. a. archimandryta F. Abrantowiča, jaki pryjaždžaje ŭ Rym i da kraju. Woś-ža čechasławacki konsul u Charbinie u češć a. Jaworka (sławaka) wydaŭ bankiet, na jakim miž inšymi wysokimi haśćmi byŭ tak-ža i a. A. Abrantowič.

Litoŭski Eŭcharystyčny Kanhres. Sioleta ŭ kancy červienia miesiaca ŭ Koŭni adbudziecca dla katalikoŭ usiej Litwy Eŭcharystyčny Kanhres. Padčas hetaha Kanhresu dwa dni buduć paświačany dla moładzi i dla dziaciej. Dziela ŭładžańnia Kanhresu jość arhanizawany i ŭžo pracuje adumysłowy Kamitet.

Krywawiačy Krucyfiks. U klaštary ajcoŭ Ablataŭ u Asti (Italija) jość kryž z raśpiatym Chrystom, z jakoha wychodzie kroŭ. Miajscowy biskup wydaŭ pastyrski list, u jakim sćwiardžaje na padstawie duchoŭnaha sudu, što źjawišča hena sapraŭdy jość i što jano napeŭna cudoŭnaje. Praŭdziwaść henaha cudu śćwierdzili 17 świedkaŭ: 7 ksiandzoŭ, 6 zakonnicaŭ i 4 asoby świeckija.

Mussolini i światkawańnie niadzieli. Mussolini wydaŭ zahad, kab ścisła światkawać niadzieli i dni światočnyja ŭ handli, promyśle i ramiaśle. U swaim zahadzie zaznačaje, što światkawańnie świataŭ jość adnym z duža ważnych dziejnikaŭ dzieła maralnaha ŭzhadawańnia rabotnikaŭ.

Bolš 45 miljonaŭ na misyi Apostalskaja Stalica za 1933 h atrymała na misyjnuju sprawu z rożnych krajoŭ 45,068,440 liraŭ. Z hetaj sumy praznačana na Afryku 24 pracenty, na Kitaj — 22 prac., a rešta na inšyja krai.

Katalictwa ŭ Ehipcie, Pawodle apošnich wiestak Ehipt naličaje 14 miljonaŭ žycharoŭ, z jakich 126 tysiač katalikoŭ.

Misyjny źjezd intelihiencyi. 2, 3 i 4 lutaha sioletniaha hodu ŭ Lublinie adbyŭsia misyjny źjezd sotni pradstaŭnikoŭ ad akademickich misyjnych arhanizacyjaŭ. Na źjeździe byli biskupy, prafesary, a tak-ža pradstaŭniki ŭłady i hramadzianstwa.

Jašče adzin nawarot. Apošnim časam dawoli časta zdarajucca nawaroty prawasłaŭnych świaščeńnikaŭ na katalictwa. Woś niadaŭna da Łuckaha biskupa, z prośbaj ab pryniaćci na łona Katalickaha Kaścioła, źwiarnuŭsia byŭšy prawasłaŭny świaščeńnik Ławrenčyk. Prośba jaho pryniata prychilna.

Katalicki ruch siarod anhlikan. Hazety pišuć, što ŭ Anhlii za adzin tolki 1933 hod nawiarnułasia da Katalickaha Kaścioła 12,288 čaławiek.

1900 hadoŭ ustanaŭleńnia Najśw. Sakramantu. U kancy biahučaha światoha hodu adbylisia ŭračystyja światkawańni ŭ češć Najśw. Sakramantu. Pačalisia hetyja ŭračystaści ŭ Rymie 15 sakawika, paśla 18 sakawika na ŭsim świecie i tak-ža na ŭsim świecie 29 sakawika ŭ Wialiki Čaćwier, kali prymajučyja św. Komuniju pawinny byli afiarawać jaje na padziaku Zbaŭcy za jaje ŭstanaŭleńnie.

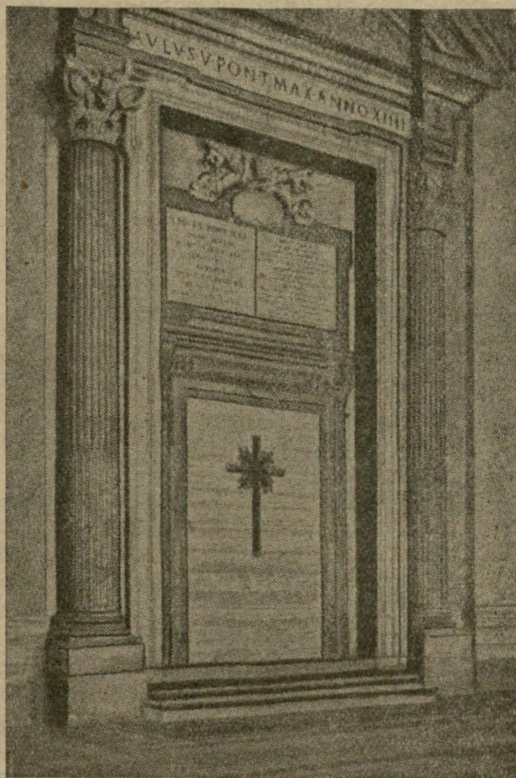
Biełaruskija nabažeństwy ŭ Kaściele św. Mikałaja

ŭ Wilni bywajuć kožnaj niadzieli i świata a hadz. 10 rana. Na nabažeństwie chor pryhoža piaje biełaruskija relihijnyja pieśni, a takža zaŭsiody bywaje biełaruskaje kazańnie

Kožny biełarus katalik ci katalička maje abawiazak być u niadzielu i świata na nabažeństwie, kab spoŭnić zahad Kaścioła.

Paśla Wialikodnaha pierarywu nabažeństwy pačnucca ŭ niadzielu 8 krasawika s. h., jak zaŭsiody a 10 hadz. ranicy.

DŹWIERY BAZYLIKI ŚW. PIATRA Ŭ RYMIE.



Pakazanyja na rysunku dźwiery bazyliki św. Piatra ŭ Rymie zwyčajna bywajuć začynienyja, a adčyniaje ich i začyniaje sam Papież tolki na pačatak i nazakančeńnie kožnaha jubilejnaha hodu.

Minuły jubilejny hod u čeść 1900-lećcia chryścijanstwa skončyŭsia na pieršy dzień Wialikadnia i dźwiery bazyliki św. Ajciec začyniŭ až da nastupnaha jubileju.

Z Papieskaj Uschodniaj Seminaryi ŭ Dubnie.

4 sakawika siol. h. ŭ pamiatku 1900-lećcia Adkupleńnia rodu ludzkoha i ŭ dwanaccatyja ŭhodki karanacyi św. Ajca Piusa XI Papieskaja Uschodniaja Seminaryja ŭ Dubnie ŭładziła ŭračystuju publičnuju akademiju.

Prawodnaj dumkaj akademii byŭ pieradśmiertny zapawiet Hospada ab adzinstwie i miłaści.

Bahataja prahrama nia tolki źmiestam, ale j rožnarodnymi mowami duża dobra addawała hetuju dumku. Paŭkrainsku i papolsku byli pračytany referaty ab biazupynnym starańni Papiežaŭ, a asabliwa sučasnaha Ajca św. nad ździejśnieńniem Chrystowaha zapawietu. Pabiełarusku piajalisia pad pryhryŭku arhanaŭ ewaneličnyja słowy „Symon Jonin, ci lubiš Mianie". Aprača hetaha cełу rad deklamacyjaŭ i pieśniaŭ strojna dapaŭniaŭ ideju prahramy. Warta padkreślić wysoki wokalny rowień seminarskaha choru, katorym ad pačatku isnawańnia seminaryi kiruje biełarus a D. Filipowič. Była i aryhinalnaja nowaść niespatykanaja dahetul na našych akademijach: u časie pierarywaŭ wyświatlalisia filmam abrazki mukaŭ Chrystowych. Naahuł akademija prajšla duža ŭdała i ŭračysta i zrabiła na žycharoŭ Dubna hłybokaje ŭražeńnie, budziačy ŭ ich zacikaŭleńnie da Unii i da pracy nad jeju

S. v M.

Z biełaruskaj niwy.

Nowy ksiondz Maryjanin. U Rymie student Teolohii dyjakan K. Najłowič, biełarus z zakonu Maryjanaŭ, 25.III. paświačany na ksiandza. Pieršuju św. Imšu adprawiŭ u Rymie. Red. „Chr. D." žadaje jamu pamysnaj pracy na niwie Chrystowaj i narodnaj.

Dyjakany biełarusy. 17.III. kleryki Wilenskaj Duch. Seminaryi Jury Kašyra (z zakonu Maryjanaŭ) i Stanisłaŭ Urban paświačany na dyjakanaŭ. Abodwa jany biełarusy. Žadajem im ščaśliwa dačakać ksiandzoŭstwa.

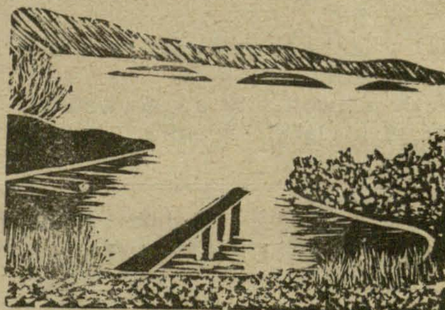
Jenerał Maryjanaŭ u Amerycy. Ks. A. Cikota Jenerał Maryjanaŭ užo ad niekatoraha času znachodzicca ŭ Amerycy, dzie adwiedwaje maryjanskija klaštary i wiadzie rekolekcyi.

Swiatkawańnie Niezaležnaści Biełarusi. 25.III u 16 yja ŭhodki abwieščańnia niezaležnaści Biełarusi ŭ kaściele św. Mikałaja ŭ Wilni za biełaruski narod Ks. A. Stankiewič adprawiŭ uračystuju św. Imšu, a Ks. St. Hlakoŭski skazaŭ strojnaje kazańnie. Było takža nabaženstwa ŭ carkwie św. Ducha.

Chwaroba Ks. P. Chomiča. Ks. Pawał Chomič, biełarus, jaki astaŭsia pad balšawikami, tak mnoha ad ich pieranios pa wastrohach i na ssyłcy ŭ Sałoŭkach, što dastaŭ pamiašańnia rozumu. Ciapier znachodzicca ŭ špitali dla psychična chworych u Leninhradzie.

Zapiswajciesia ŭ siabry tawarystwa BIEŁARUSKAJE KATALICKAJE WYDAWIECTWA. Siabroŭskija składki pawodle płatnaj mahčymaści žadajučych ustupić u heta tawarystwa.

Pišecie na Staršyniu Wydawiectwa Ks. A Stankiewiča: Wilno, ul. św. Ignacego 9 — 11a.



TAMAŠ KEMPIJSKI.

Śledam za Chrystusam

Z łacinskaj mowy pierakłaŭ
Dr. St. HRYNKIEWIČ.

Knižka čaćwiertaja.

Raździeł VII.

Ab daśledžwańni swajho sumleńnia i ab pastanowie paprawy.

1. Pradusim treba, kab światar Božy Najświaciejšy Sakramant adpraŭlaŭ, razdawaŭ i prymaŭ z najwialikšaj pakoraj serca i z najwyšejšaj pašanaj, z poŭnaj wieraj i z najčyściejšym pažadańniem chwały Božaj.

Staranna daśledžwaj sumleńnie swajo, i— ŭ mieru sił swaich — praz ščyry žal i praz pakornuju spowiedź ačyści i aświaci jaho. Starajsia, kab z twajho wiedama ničoha ŭ im nie astałosia, što ciabie niepakoiła-b i pieraškadžała-b tabie swabodna da mianie prystupicca.

Žalej za swaje hrachi ahułam, ale pradusim žalej i kajsia za tyja hrachi, jakich štodzień dapuskaješsia.

A kali maješ na heta čas, pryznawajsia prad Boham u skrytaści swajho serca da ŭsich swaich niemačaŭ, što pachodziać z pačućciowaści twajej.

2. Płač i žalej, što ty jšče taki cialesny i świecki, taki nieapanawany ŭ pačućciowaści i taki poŭny pažadliwaści.

Tak mała ty čujny nad zmysłami i tak časta zaniaty pustymi rajeńniami.

Tak lohka ty skłonny da spraŭ wonkawych i tak niadbajły ŭ sprawach unutranych.

Tak achwotny ty da śmiechu i da zabawaŭ, a tak ciažki da płaču i žalu.

Taki ty skory da roskašy i wyhodaŭ cieła, a laniwy da žyćcia ćwiordaha i žarliwaha.

Hetki ty cikaŭny pačuć niešta nowaje dy pahladzieć na pryhožaje, a taki pałachliwy, kab spakarycca dy strywać pahardu.

Hetki prahawity na bahaćcie, a taki skupy, kab dać niešta, bo ŭsio chacieŭ-by sam tolki mieć.

Hetki nierazważny ŭ hutarcy i taki niatrywałki, kab zmaŭčać dzie treba.

Tak mała paważny ŭ abyčajnaści dy taki šorstki z ludźmi.

Taki chutki kab padjeści, a susim hłuchi na słowa Božaje.

Hetak achwotna ty adpačywaŭ-by, a kab pracawać, dyk ciažki ty nadta.

Hetki pilny, kab hutarki paŭsłuchacca, a na malitwach unočy dyk dremiš tolki.

Hetki nieciarpliwy, kab chutčej užo byŭ kančatak, a taki raściarušany, pakul trywajuć jany.

Hetki niadbajły ty pry ŭsich malitwach, hetki chałodny, kali adpraŭlajecca Imša św. dy susim z suchoju dušoju prymaješ św. Komuniju.

Hetki zaŭsiody raściarušany, a tak mała kali zważny ŭ dumkach swaich.

Hetak chutka kidaješsia zławacca, hetak lohka inšaha skryŭdzić tabie.

Hetki skwapny ty inšaha abhawaryć, dy hetki wostry karajučy.

Hetki wiasioły ŭ ščaści, a taki niaduży pry turbotach.

Hetak šmat u ciabie dobrych namieraŭ, a hetak mała kali ŭ žyćcio ty ich uwodziš.

3. Uspomni na henyja dy inšyja niastačy swaje i płačučy z wialikim žalem nad swajeju niadužaściu — zrabi pastanowu ćwiorduju biazupynna spraŭlać dy daskanalić swajo žyćcio.

A potym z usieńkaju woleju dy achwotaju, achwiaruj samoha siabie na chwału Imieńnia Majho; a na aŭtary serca swajho addawaj mnie zaŭsiodnuju achwiaru swaju, heta znača — cieła swajo i dušu.

Hetkim čynam budzieš dastojnym ty, kab prystupicca da Božaha aŭtara dy prymać z karyściu Sakramant Cieła Majho.

4. Niama-ž bolš dastojnaje achwiary dy wialikšaj naharody za hrachi, jak achwiarawać siabie ščyra dy calikom Bohu, adnačasna z achwiaraju Cieła Chrystusa ŭ Imšy dy prymajučy Komuniju.

Kali čaławiek zrobić što tolki mahčyma dy sapraŭdy budzie škadawacca za hrachi, kali tolki prydzie pa adpuščeńnie dy łasku, ***žywu ja, kaža Pan, i śmierci hrešnika nie chaču, a chutčej kab nawiarnuŭsia dy žyŭ, bo nia budu bolš pamiatać na hrachi jaho*** (Ezech. 33, 11), ale ŭsie jamu darawany buduć.

Raździeł VIII.

Ab achwiary Chrystusa na Kryžy dy našaj Jamu achwiary siabie samych.

1. Hetak jak Ja sam, wyciahnuŭšy ruki na Kryžy, dy z hołym Ciełam samachoć achwiarawaŭsia za hrachi twaje Bohu Ajcu i ničoha ŭ wa mnie nie astałosia, čaho-b nie paświaciŭ ja ŭ achwiary, kab wyprasić wybačeńnie hniewu Božaha,

Tak i ty samoha siabie, z swajej achwoty, štodzień pry światoj Imšy achwiaruj na

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ
Z dazwołu J. E. WILENSKAHA KATALICKAHA ARCYBISKUPA-MITRAPALITA
Bielaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia Zawalnaja wul. 1— 3

achwiaru čystuju i światuju z usimi siłami dy ŭčućciami, z ciełam i dušoj, jak tolki zdolaješ.

Čaho-ž inšaha moh-by chacieć ja ad Ciabie, kali nia poŭnaje samaachwiary twajej?

Nie chaču ničoha, kab dawaŭ Ty mnie, bo chaču, kab achwiarawaŭ samoha siabie.

2. Hetak jak i tabie ŭsiaho zamała, kali nie chapaje Mianie, — tak i Mnie nijakaja achwiara twaja nia budzie ŭspadobu biez samoha ciabie.

Achwiaruj Mnie samoha siabie dy addaj calikom dziela Boha, dyk budzie pryniata achwiara twaja! Ja ŭsieńki achwiarawaŭsia Ajcu za ciabie, addaŭ Ja ŭsio Cieła swajo dy Kroŭ swaju, kab nakarmić ciabie — kab usieńki Ja byŭ Twaim, a ty kab byŭ Maim.

Kali-ž sam siabie budzieš hladzieć, dy nie achwiaruješsia woli Majej — nia budzie poŭnaje achwiary dy nia budzie takoj jak treba łučnaści twajej sa Mnoju.

Dziela taho niachaj usieńkija dziei twaje buduć papiaredžany samazračeńniem achwotnym na ruki Boha Samoha, kali chočaš karystacca swabodaju dy łaskaju.

Bo dziela hetaha tak mała ludziej aświečanych i swabodnych unutrana, što nie patrapili jany zračysia susim samych siabie.

Woś zahad Moj zaŭsiodny: *Kali chto nie zračecca ŭsiaho, što maje, nia moža być wučniem Maim* (Łuk. 14, 33). Dyk kali ty chočaš być wučniem Maim, achwiaruj siabie calikom z usieńkimi ŭčućciami swaimi.

Raz mianie moj susied krepka zlaiŭ za maju biełaruskuju mowu. A jon-ža moj susied, jak i ja taki samy! Što jon kazionnuju službu maje, bo šašu pilnuje, dyk tak skora ŭžo „zabyŭsia" pabiełarusku? Praŭdu kažuć staryja ludzi, što naniaŭsia, jak pradaŭsia.

Choć u našych Žaŭtkach čuć nia ŭsie świedamyja biełarusy, to jašče ŭsio-ž-dyki prawasłaŭnyja časta katalikoŭ nazywajuć polskimi, a katalik prawasłaŭnych ruskimi.

Značycca ŭ Žaŭtkoch „polskaj i ruskaj wiery" śled jašče nie zastyŭ. Ale ŭ nas kataliki z prawasłaŭnymi žywuć u zhodzie.

Bywaje adzin čas u našaj wioscy duža cikawy Heta kali našy iduć žyta žać u biełaruski bok pad les Nawasiołski. Tam jany kruhom čujucca swabodnymi. Na henym poli ŭ nas nichto papolsku nie haworyć.

A inakš uznoŭ wyhladajuć jany idučy pad Złatoryju siena kasić. Tam užo polski bok. Jany dzielać tam pożni z palakami. Mnoha rožnych ludziej prychodzie tudy z za Narwy i hutarka tut idzie tady tolki papolsku. Ale z za Narwy palaki nazywajuć nas rusakami.

Naša wioska i kala nas druhija na chutary pajšli. Na wynos z nas nie pajšoŭ aniwodzien, bo my lubim swaju strojnuju wiosku, a ŭ jej dobrych ludziej. Jość u nas ludziej i biaz chleba. Jany ryby ławić u Narwie nia ŭmiejuć, dyk i žywuć duža biedna.

Žaŭtok.

List z wioski.

AB NAS I NAŠYM ŽYĆCI.

Naša wioska Žaŭtki (Biełastoskaha paw.), a čamu nie biełki, dyk ja i sam nia wiedaju. Kala nas hety nazoŭ wioski ŭsie lubiać. Wioska naša pačynajecca ad Waršaŭskaj šašy i paśla ad jaje ŭ bok uciakaje daloka, ścielicca niejdzie pad les i kančajecca až tam u bałocie.

Na wulicy ŭ nas adzin piasok, a pa zahumieńniu adno bałota. Zatoje na wiasnu naša Narwa raka — jak šyrokaje mora! Ale ŭ wioscy najcikawiejšyja za ŭsio dyk heta našyja ludzi.

Žaŭtki žywuć žyćciom swaim biełaruskim. Raz niejak kliča mianie susied moj da siabie ŭ chatu i cichańka, bo šepčučy mnie kaža: „Chadzi, niešta pakažu tabie" Až tam jon mnie raskładaje „Chr. Dumku" i dawaj čytać jaje.

Paśla ŭsiaho jon hazetu ŭ kufar kładzie, dy pad klučzamykaje, bo — kaža — u nas tut na biełaruskija hazety niama swabody. Biełaruskuju hazetu tutaka ciažka dastać i za hrošy. Biełaruskaja hazeta, ci knižyca cenicca ŭ nas na wahu zołata. Našy ludzi ad biełaruskaj hazety adarwacca nia mohuć. Čytać atkryta pabiełarusku ŭ nas ludzi zastrašanyja.

Ale što tam hawaryć ab čytańni, kali nam užo pabiełarusku i hawaryć zabaraniajuć.

Roznyja cikawaści.

Znachod najstarejšaha rukapisu Ewanelii. Try hady tamu ŭ Ehipcie pad miestam Fayon znašli rukapis Nowaha Zakonu. Heta maje być najstarejšaja, bo z treciaha wieku kopija Ewanelii Znachod heny trymali ŭ tajnicy, až pokul stwierdzili jahonuju sapraŭdnaść.

Najmienšaja driaržawa. Jašče niekalki hadoŭ tamu najmlenšaj dziaržawaj było kniaztwa Monaco (160 hektaraŭ). Ale kali paŭstała dziaržawa papieskaja, dyk prastor jaje akazaŭsia najmienšy za ŭsie dziaržawy, bo tolki 90 ha, z jakich 40 hektaraŭ zajmajuć rožnyja budynki.

Skolki i jakich jość na świecie sławianaŭ. Usich sławian da świecie jość bolš 170 miljonaŭ asob. Z ich. 70 miljonaŭ rasiejcaŭ, 40 miljonaŭ ukraincaŭ, 12 miljonaŭ biełarusoŭ, 8 miljonaŭ palakoŭ, 9 miljonaŭ serbaŭ i kroataŭ, 1 miljon 610 tysiač słowencaŭ i 6 miljonaŭ baŭharaŭ.

Jak atkryli naftowyja krynicy. Da 1859 h. ludzi nia znali nafty. Pamieškańni aświačali świečkami z wosku, z łoju, abo alejem, a pa siołach łučynaj. Urešcie susim prypadkowa atkryli naftu Kali ŭ wadnym miejscy ŭ Pensylwanii kapali hłybokuju studniu, z ziamli paliłasia śmiardziučaja žyžka. Inžynier i rabotniki mała nie rasstalisia z žyćciom.

Była heta nafta. Pačali dumać, da čaho-b jana była pryhodnaj i ŭrešcie dadumalisia. Ad taho času pačali jaje štoraz bolš u ziamli šukać i štoraz bolš znachodzić i wydabywać.

Sabaku ŭstawili nowuju kość z zubami. Adzin amerykanski źwiaračy doktar pieršy raz na świecie ŭsta-

wiŭ sabaku nowuju kość z zubami. Byŭ heta stary sabaka i mieŭ tolki dwa zuby. Z hetaj pryčyny nia moh jon jeści i prymiraŭ z hoładu. Woś-ža heny doktar daŭ sabaku na son, wyrazaŭ staruju biazzubuju kość i ŭstawiŭ nowuju z załatymi zubami. Sabaka jak abudziŭsia, dyk staraŭsia łapaj henuju reč z horła wyrwać, ale heta jamu nie ŭdałosia i jon chutka prywyk i ciapier karystajecca załatymi zubami jakby swaimi ŭłasnymi.

Z palityki.

Sawiety i Liha Narodaŭ. Apošnim časam štoraz bolš haworycca ab mahčymaści ŭstupleńnia Sawietaŭ u Lihu Narodaŭ. Susim padobna da praŭdy, što hutarki hety spraŭdzicca, bo Sawiety ciapier pakinuli dumku ab rewalucyi na ŭsim świecie i šukajuć družby z buržuazijaj Eŭropy.

Z pawarotam u wiosku. Prad wajnoj, kali pamysna raźwiwaŭsia promysł, ludzi z wioski wyjaždžali ŭ harady i tam znachodzili sabie pracu. Ciapier, kali pryšoŭ wialiki ŭpadak promysłu, kali nastała biezraboćcie, ludzi z haradoŭ uciakajuć na wioski. Źjawišča heta zaŭwažwajecca badaj u wa ŭsich dziaržawach Eŭropy.

Zbrojnaja siła Sawietaŭ na mory, jak pišuć znaŭcy, duža wialikaja. Staryja bajawyja karabli papraŭleny i pabudawany cełу rad rožnaha rodu nowych. Najbolš sawieckich wajennych karabloŭ znachodzicca na Bałtyckim mory. Usich ludziej, što absłužwajuć wajennyja karabli, 29 tysiač, u hetym liku 2,400 aficeraŭ i padaficeraŭ.

Dahawor troch. Apošnim časam padpisany mirny i handlowy dahawor miž Italijaj, Aŭstryjaj i Wuhryjaj. Z dahaworu hetaha duža niezdawoleny Hitler, bo ciapier užo jamu niemahčyma dałučyć Aŭstryju da Niamieččyny.

Litwa i Sawiety. Hazety mnoha pišuć ab mahčymaści pryjezdu Litwinawa, sawieckaha kamisara Zahraničnych spraŭ u Koŭnu. Pryjezd hety, kali sapraŭdy nastupie, budzie mieć ważnaje palityčnaje značeńnie ŭ sprawie adnosinaŭ Litwy da Polšču i Niamieččyny.

Uspakajeńnie na Dalokim Uschodzie. Kipieła tam, kipieła dy ŭžo pačynaje ŭspakojwacca. Spakoj hety nastupiŭ zatym, što Sawiety byccam pradali swaju ŭ Mandžuryi čyhunku. Akančalnaha adnak paćwierdžańnia hetaj wiestkaj dahetul niama. Ci supakoj hety budzie trywać doŭha — zhadać trudna. Najchutčej heta ciša prad buraj



Wilenskija nawiny.

Zdaroŭje I. E. Arcybiskupa značna palepšyłasia. Lekary mieli rabić druhuju aperacyju i adłažyli. Dastojny chwory adnak musić daŭžejšy čas astawacca ŭ špitali.

Wada na Wialli krychu wilnian nastrašyła, padyšoŭšy až pad samyja bierahi, ale razdumałasia i spakojna ŭznoŭ apała.

Miestawaja rada raźwiazana. nowyja wybary majuć być až u wosieni.



Hramadzianie! Čytajcie i pašyrajcie „Chryścijanskuju Dumku“!

Paštowaja skrynka

Ks. W. Š. Atrymali ŭsio, karystajem, dalej budziem karystać.
Ks. P. T. Pakrysie drukujem. Ci heta užo ŭsio?
B. T. Treba prysłać hrošy.
C. A. Pieradali.
M. Z. Tak, kali budziecie pisać, dyk „Chr. D.“ atrymajecie darma.
Ks. Dr. I. T. Atrymali, dziakujem.
Ž. A. Atrymali, drukujem.
A. Ł. Prośbu spoŭnim.
A. S. Wieršy wašy słabyja.
D. W. U swaim časie skarystajem.
W. Š. Marki atrymali, dziakujem.
P. Atrymali, skarystajem u nastupnym numary.
Na „Chr. D.“ prysłali:
Ks. B. P. — 4 zł., Fr. D. — 4, Edw. St. — 4, Ks. W. T. — 8, I. B. — 2, A. Š. — 2, I. Š. — 2.

Kutok žartaŭ.

Wučyciel: — Z čaho składajecca wuhol?
Wučań (syn kupca): — wuhol składajecca z wahonu na wazy, a z wazoŭ u sklady.

*

U restaŭracyi: — Što za licha, u kapuście pławaje niažywaja mucha!
— Heta niemahčyma, — kab mucha była niažywaja, dyk by nia pławała.